Ner 42

# KURYER LITEWSKI

*w Wilnie w Piątek dnia 6 Kwietnia v. s. 1828 Roku.*

## Królewstwo Polskie.

*Warszawa dnia 8 kwietnia.*

(z Kuryera Warszawskiego).

Nayjaśnieyszy Pan, raczył nayłaskawiey obdarzyć brylantowym pierścieniem Doktora J. C. M. Wielkiego Xięcia Cesarzewicza, W. *Bižel* (Bigel), za wypracowanie dzieła pod tytułem: *Examen de l' Homéopathie etc.* wykład metody lekarskiey zwaney *Homéopatja.*

Minister Sekretarz Stanu udzielił Radzie Administr. wolą Nayjaśnieyszego Pana następującą: „Cesarz i Król Jegomość, przywodząc do skutku zamiar Dostoynego Poprzednika Swego, względem zaprowadzenia w Królestwie Polskiém *Medalu*, podobnego do ustanowionego w Rossyi, i któryby wyłącznie służył za nagrodę każdemu, ktokolwiek z własném niebezpieczeństwem odznaczy się odwagą i poświęceniem się swojem, po zasiągnieniu w tey mierze zdania J. C. M. W. Xięcia Cesarzewicza, raczył ustanowić podobny Medal, noszący z jedney strony popiersie Jego, a z drugiey napis: *Za uratowanie ginących*, i rozkazał wybić w tuteyszey mennicy pewną liczbę takowych medali złotych i srebrnych. J. C. Mość wyrzekł zarazem, iż tak, jak w Rossyi, żadnych szczególnych Statutów tego Medalu nie będzie; lecz że Nayjaśnieyszy Pan samemu sobie wyłącznie zachowuje rozdawnictwo onego, w skutek szczególnych przełożeń, jakie Mu w tey mierze przez Władze właściwe czynione będą, i że ta nowa ozdoba honorowa noszoną będzie na wstążce orderu ś. *Stanisława.*"

W Dzienniku Praw umieszczono wyrok Nayjaśnieyszego Pana, wydany d. 26 lutego r. b., iż w mieysce tymczasowego Konsystorza *Ewangelicko-Augsburskiego* i Konsystorza *Ewangelicko-Reformowanego* Departamentu Warszaw. odtąd będzie jeden *Jeneralny Konsystorz Ewangelicki* na całe Królestwo Polskie, który pod wiedzą Kommissyi Rządowey Wyz. Rel. i Oś. Publ. trudnić się będzie tém wszystkiém, co dotycze dobra Kościołów i szkół wyznawców Augsburskich i Reformowanych.

Model posągu *Kopernika*, przywieziony do *Warszawy*, nie doznał w długiey podróży żadnego uszkodzenia; już jest ustawiony w pracowni JP. *Gregoar* przy ulicy Długiey. Znawcy uznają to dzieło za jedno z naydoskonalszych utworów *Tornwaldsena.*

Wczorayszy *Emaus* miał mniey odwiedzających, niż zwykle, z powodu niepewney pogody i chłodney pory.

JP. *Michał Podczaszyński*, były Redaktor Dziennika Warszaw. znaydujący się teraz w *Paryżu*, obrany został Członkiem tamecznego towarzystwa *Jeograficznego.*

Marmurowe popiersie JPani *Maryi Szymanowskiey*, pierwszey fortepianistki NN. Cesarzowych, modelowane przez *Tornwaldsena*, a robione w *Rzymie* przez JP. *Tatarkiewicza*, przywiezione zostało do *Warszawy*, i znaydować się będzie na wystawie publiczney sztuk pięknych.

Od wielu lat nie wydarzyło się w *Warszawie*, aby Swięta Wielkonocne przedstawiały obraz zimy. Wczora rano śniegu tyle upadło, iż można było używać sanney. Zimna było stopni 5, dziś 4.

Na ostatnich targach warszawskich płacono za korzec żyta zł. od 12 i pół do 13. — Pszenicy od 15 i pół do 18. — Jęczmienia od 13 do 14. — Owsa od 9 do 10 i gr. 5. — Siana furę jednokonną od 16 do 24; parokonną od 27 do 36. — Słomy furę zwyczayną od 6 do 9.

Na teraźnieysze Swięta, cena rozmaitych produktów, żywności a osobliwie drobiu, nie równie była droższa, niż zwykle, zapewne z powodu niestałey pogody, a przeto utrudzenia przywozu, oraz dla znacznie powiększającego się pokupu. W sobotę płacono za indyka zł. 11, a za kopę jay zł. 10.

Odebrany list ze *Lwowa* donosi, że mieszkający w Galicyi, w obwodzie Tarnopolskim, poeta polski, *Tymon Zaborowski*, umarł w tych dniach, tknięty appoplexyą, właśnie gdy po świętach Wielkonocy żenić się zamyślał. Literatura polska utraciła w nim jednego z lepszych poetów.

## Niemcy.

*Hamburg dnia 26 marca.*

(z Gazety Handlowey.)

Od kilku już lat, wielu naszych włościan zaczęło jeździć do Polski, za kupnem pijawek i powróciwszy z zyskiem je wyprzedają tuteyszym domom handlowym, przez które wysyłane są do Anglii, Francyi i Ameryki. Handel ten, który w roku już 1826 uczynił Polsce dochodu blizko 46,000 bank. mark. staje się teraz nie równie znacznieyszym. Włościanie, zaymujący się tym przemysłem, a zwani tu Firlandczykami, potomkowie kolonii hollenderskiey, korzystają z tego czasu, w którym mało mają zatrudnienia w domu, i jeżdżą corocznie po trzy lub cztery razy. W r. 1827 zakupili w Polsce do 26,080,000 pijawek, po 8 zł. pol. za tysiąc; koszta transportu i t. p. wynosiły do 345,829 zł. pol. Z tey liczby pijawek można rachować przywiezionych do Hamburga 17,386,670; inne zaś wyginęły w drodze. Było między niémi 5,795,000 wielkich, których tysiąc przedawano po 12 bank. mark., a 11,591,670 małych, po 7 bank. mark. Potrąciwszy koszta wszystkie, zysk czysty czynił 31,802 bank. mark.

Przez wielkie zakupowanie pijawki podrożały w Polsce, a tu staniały; wszakże włościanie odtąd nie przestają na zakupowaniu w Polsce, ale zaczęli jeździć do Rossyi, i nawet dojeżdżają do Moskwy.

*Od brzegow Menu dnia 27 marca.*

(z Gazety Warszawskiey).

Towarzystwo przyjaciół Greków w *Monachium* ogłosiło 5tą listę zebranych składek na wsparcie nieszczęśliwych Greków. Wynosi ona od d. 15 marca do końca roku zeszłego 25,175 złotych ryńskich. Hrabia *Ludwik Wittelsbach*, daje co miesiąc 1000 takichże złotych.

## Francya.

*Paryż dnia 24 marca.*

(z Gazety Warszawskiey).

Dnia 16 z. m. fregata *Galathea* popłynęła na powrót z *Modonu* do eskadry naszey, krążącey przed *Algierem.* Nazajutrz fregata *Cybelle* zawinęła do *Mahon.* Dnia 21 lutego wieczorem pokazał się w

tamecznym porcie statek korsarski Algierski mający 6 dział i 64 ludzi, pod dowództwem *Arifa-Reisa*. Że zaś port ten jest neutralnym, przeto fregata francuzka wypłynie z niego celem stoczenia bitwy z owym statkiem na otwartem morzu.

— *Dnia 28* —

Nadeszła tu przez telegraf wiadomość z *Lizbony* pod dniem 16 b. m., iż Jenerałowie Portugalscy *Stubs* i *Taipa* wsiedli na okręt, celem oddalenia się z kraju. W *Setubal* wybuchnęły nowe rozruchy, dla których przytłumienia posłano tam kilka kompaniy 8go półku strzelców.

— *Dnia 29* —

Odebrane tu listy z Afryki donoszą, iż sławny podróżny angielski, Major *Laing* został zabity, nim jeszcze przybył do *Tombuktu*. Według innych doniesień, zabóystwo jego zostało dopełnione w *Tombuktu*.

---

ANGLIA.

*Londyn dnia 22 marca*

(z Gazety Warszawskiey.)

Odebraliśmy tu Gazety z *Mexyku*, dochodzące do d. 12, a z *Veracruz* do dnia 19 stycznia. Wyczytujemy w nich, iż Jenerałowie *Santa Anna* i *Barragan* w prowincyi *Veracruz*, powstali przeciw rządowi rzeczypospolitey. Gazety z *Nowego-Yorku* pod d. 2 marca donoszą o zaciętey bitwie morskiey, stoczoney dnia 10 lutego między brygiem wojennym mexykańskim *Guerrero*, mającym 22 dział i 136 ludzi, a dwoma brygami wojennemi hiszpańskiemi *Marte* i *Maria Amalia*; na jednym z nich było 18 dział i 180 ludzi, a na drugim 10 dział i 130 ludzi. Oba te brygi zostały zwyciężone i musiały schronić się do *Marcil*; lecz i bryg *Guerrero* został znacznie uszkodzony. Wystrzały usłyszano w *Hawannie*, zkąd natychmiast fregata 54rodziałowa *Lealtad* wypłynęła i do ścigniła bryg mexykański. Nastąpiła potém bitwa, która trwała dwie godziny i 20 minut, a bryg, nie mając już ładunków do strzelania, poddać się musiał. Dowodzący na nim Kapitan *Porter* poległ. Ogółem na brygu tym zginęło 29 ludzi, a liczba ranionych niewiadoma; fregata zaś *Lealtad* ma mieć 200 ludzi zabitych.

List z *Mexyku* pod d. 9 stycznia wyraża: „Zrana dnia 1 b. m. Vice-Prezydent *Bravo* umknął z *Mexyku*, i tułając się przez 5 lub 6 dni połączył się z *Montano*, którego oddział zmnieyszył się przez zbiegostwo żołnierzy do 150 ludzi. Udali się oba do *Tutazingo*, blizko o 25 mil w stronie północno-wschodniey *Mexyku*, i tam się oszańcowali. Poszedł za nimi Jenerał *Guerrero*, opasał ich, i po słabym odporze poddali się. Zabrano w niewolą samego *Bravo*, 4 Półkowników, 7 Podpułkowników i 14 Kapitanów. Wypadek ten jest pomyślnym dla *Mexyku*: utwierdził bowiem konstytucyą federacyyną.„

— *Dnia 24* —

Rząd nasz otrzymał listy od Pana *Lamb* i Jenerała *Clinton* z *Lizbony* pod d. 16 b. m. Półk 10 huzarów przybył z Portugalii do *Portsmouth*, 12sty półk ułanów wysiądzie w *Ramsgate*, a część głównego sztabu, w *Douvres*. Na statku pocztowym, który przywiózł wspomnione listy, przybyli: Hrabia *Fronteira* z małżonką swoją, Hrabiowie *Villaflor* i *Holstein*, Panowie *Fernando Thomas*, *Sampayo* i *Cammings*. Wiele innych osób zamyśla także opuścić Portugalią. Z *Portsmouth* donoszą, iż listy, rządowe adressowane do *Lizbony*, nie mogły bydź odesłane dla przeciwnych wiatrów.

— *Dnia 27* —

Dzisieysze pokoje u Króla Jmci w pałacu *St. James* były jedne z nayświetnieyszych, jakie zapamiętać można. Ogodzinie 1wszey zaczęły pojazdy przybywać do zamku, a wysiadanie gości trwało do godziny 3ciey. O 2giey wszedł Monarcha do gabinetu, gdzie dał wysłuchanie Xiążęciu *Gloucester*, Xiążęciu *Wellingtonowi* i Hrabiemu *Warwik*. Przyjął potém Posłów zagranicznych, i dał jeszcze wysłuchanie Xiążęciu *Lieven*, Posłowi Cesarsko-Rossyyskiemu, który podał dwa listy od Monarchy swego; Hrabiemu *Alcudia* Posłowi Hiszpańskiemu, który złożył list wierzytelny od Xiążęcia *Luki*, i Panu *Madrid*, Posłowi Kolumbiyskiemu, który także złożył list wierzytelny od rządu swego. Następnie przyjął Król Jmć Ministrów gabinetowych; Arcy-Biskupów Kantuaryyskiego i Yorkskiego, naczelnego dowódcę woyska i kilku urzędników, udał się potém do sali tronowey, gdzie przedstawiono blisko 400 znakomitych osób. Pokoje trwały do godziny 5tey. Zdrowie Monarchy znacznie się polepszyło.

Xiążę *Wellington* postanowił rozwiązać wszystkie niepotrzebne instytuta, a szczególniey zmnieyszyć zbyt rozgałęzioną biórokracyą.

---

HISZPANIA.

*Madryt d. 13 marca.*

(z Gazety Warszawskiey).

Zbiera się woysko w Katalonii. Kilka małych oddziałów ściga jeszcze szczątki powstańców; ze względu jednak na ducha katalończyków, trzeba dawać baczność, aby ogień tlejący pod popiołem nie wybuchnął. Jenerał *Sarsfield* przybył z rozkazu Króla Jmci do *Barcellony*, i zaraz miał długie wysłuchanie u Monarchy. Zdaje się, iż obeymie dowództwo woyska obserwacyynego w Estremadurze, które dla tego ma bydź ściągnione, iż rząd portugalski, po powrócie Infanta *Don Miguel*, domaga się od Hiszpanii wynagrodzenia szkód, zrządzonych przez powstanie *Silveiry*. Pan *Lamb*, poseł angielski w *Lizbonie*, miał w tey mierze przesłać wiadomość rządowi swemu. Słychać, iż Xiężna *Beira* pojedzie do *Lizbony*, celem uproszenia Infanta *Don Miguel*, brata swego, aby odstąpił od tego żądania.

Według postanowienia Królewskiego z d. 4 b. m. ma się rozpocząć sprawa przeciw Panu *Recacho*, który nie znayduje się w kraju.

W prowincyi *Mancha* pokazało się kilka band, które wydawały okrzyki: *Niech żyje Karol V!* co jednak (jak się zdaje) było tylko pretextem do rabunku. Ścigają je władze mieyscowe. Z *Salamanki* donoszą, iż w prowincyi *Leon* zjawiły się podobne bandy, i posłano woysko dla przywrócenia porządku.

— *Dnia 19* —

Posłowie nasi przy dworach zagranicznych otrzymali rozkaz, aby Hiszpanom wygnanym z Ameryki, dawali paszporta i wsparcie.

Słychać, iż Król nasz zawarł przez Pana *Salcedo* układ z pewnym bankierem londyńskim o pożyczkę. Z strzeżono w nim, iż obligacye Stanów będą w oznaczonym czasie przyymowane w cenie po 25 do 35 za sto.

Zdaje się, iż Francya wstrzymała wyyście woyska swego z kraju naszego. Donoszą z *Sewilli* pod d. 8 b. m., iż Wielkorządca *Quesada* kazał zatrzymać się w *Ubrera* półkowi milicyi, ciągnącemu do *Xerez*. Mówią o układach między rządem naszym i brezyliyskim, którego (jak wiadomo) Hiszpania jeszcze nie uznała. Infant Portugalski *Don Miguel* ma żądać oddania twierdzy *Olivenza*. Słychać, nakoniec o bulli Papieżkiey, wkładającey obowiązek na duchowieństwo hiszpańskie, aby dawało corok 10 mili. realów na potrzeby krajowe.

Król Jmć ułaskawił niejakiego *Terricabras*, który z bronią w ręku wrócił z Francyi i schwytany w kraju hiszpańskim, został skazany na śmierć; takąż łaskę otrzymało 7 wspólników jego; między nimi było 2 francuzów, których z rozkazu Monarchy zaprowadzono do ich oyczyzny.

*Barcellona d. 11 marca.*

(*z teyże gazety.*)

Wpływ Hr. *Espagna* znacznie się zmnieyszył, a natomiast powiększył się wpływ Pana *Calomarde*.

Słychać o powstaniu w prowincyi Galicyi, do którego ma wpływać znany jenerał *Mina*.

---

PORTUGALIA.

*Lizbona d. 12 marca.*

(z Gazety Warszawskiey.)

Hrabia *de-Rio-Pardo* mianowany został Mi-

nistrem woyny, a Hrabia *Villareal* Ministrem spraw wewnętrznych. W mieysce Jenerała *Caula*, mianowany został Wielkorządcą Estremadury Jenerał Porucznik *de Veiros*. — Infant *Don-Miguel* przechadza się nieustannie w swoich pokojach i rzadko kiedy daje wysłuchania. Jeśli nikogo nie ma u niego, patrzy przez perspektywę na rzekę *Tag*, aby widzieć, jakie okręty przybywają i odpływają. Królowa, matka, osiągnęła zupełny wpływ nad umysłem Infanta. Umieszczają teraz takich tylko urzędników, którzy do jey stronnictwa należą. Woysku zabroniono śpiewać hymn konstytucyyny.

Słychać, iż Pan *Lamb*, Poseł Angielski, rozmawiał d. 4 b. m. z Infantem *Don-Miguel*, i przełożył mu, iż w Anglii z niemiłém uczuciem przyiętą będzie wiadomość o wypadkach, które tu zaszły dnia 1 b. m.

Nie zdaje się, aby eskadra Angielska prędko oddaliła się z *Tagu*, chociaż woysko Angielskie wsiadło na statki. Eskadra ta składa się z 7 okrętów liniowych i kilku fregat.

— *Dnia 15* —

W Izbie Parów Hrabia *de la Terpa* wniósł: ażeby wezwać Ministrów do stawienia się w Izbie dla zdania sprawy z czynów, które obchodzą Monarchią w ogólności i w szczególności honor Infanta rządzącego. — „Przykro mi jest, dodaje Par, widzieć w ławkach ministeryalnych Hrabię *Villareal* którego szacowałem, jak żołnierza w woynie półwyspu, kiedy nie jeden raz wystawiał swe życie za oyczyznę i Króla, którego tém więcey szacuję z powodu jego teraźnieyszego postępowania, tchnącego nayczystszém uczuciem honoru i godności; a wszystko to mówię nie dla pochlebiania Ministrowi, lecz dla uczczenia zacnego człowieka."

Hrabia *Villareal* odpowiedział, że wypada z jak naywiększą rozwagą sądzić o ostatnich zdarzeniach; że istnienie fakcyi między tronem a ludem, należy do urojeń; że Ministeryum, jako od kilku dopiero dni utworzone musi bydź koniecznie podeyrzaném: — dowiódł nareszcie, że wniosek jest niestosowny, i że powinien bydź odrzuconym. Jakoż Izba przychyliła się do tego zdania.

W pierwszych dniach po przybyciu Infanta *Don Miguel* wszczęły się były nadzwyczayne rozruchy w stolicy; jednak nie masz żadnego dowodu, aby *Don Miguel* w czémkolwiek miał udziedz domaganiom się ludu. Przeciwnie, kilka jego postanowień zaświadcza: iż należycie poymuje swe położenie, iż nie zapomina o przyiętych raz zobowiązaniach i obietnicach.

Prawda, że Poseł Angielski odesłał na powrót do *Londynu* summy stanowiące pożyczkę, za którą Angliia ręczyła; ale postępek ten dosyć usprawiedliwiały ówczasowe rozruchy w stolicy. Dowiadujemy się teraz, że dnia 14 b. m. odbyła się rada Ministrów, na którey Infant powtórzył uroczyście swą obietnicę, iż w niczém nie przeydzie granic władzy, nadaney mu przez konstytucyą, i nie oddali się w niczém od form, jakich ona wymaga. Na teyże radzie postanowiono rozwiązać Izbę deputowanych. Pan *Lamb* odebrał już ostateczne instrukcye, i z woyska Angielskiego odpłynęło już 3 półki na morze Śródziemne: półk 1szy do *Gibraltaru*, 2gi do *Malty*, 3ci do *Korfu*. Na *Tagu* pozostało jeszcze tylko dwa okręty i trzysta ludzi w cytadelli *S. Juliana*, dla ochrony kupców Angielskich, którzyby mogli lękać się tak osobistych jako i majątkowych niebezpieczeństw, wśród panujących rozruchów.

— *Dnia 16* —

Zamiary Infanta *Don Miguela* nie są już tajemnicą. Dnia 13 b. m. mówiono powszechnie, iż tego dnia wyydzie odezwa jego, co jednak nie nastąpiło. Onegday rozpuścił Rejent obie Izby, a to na mocy prawa nadanego mu przez konstytucyą, jak wyraża w liście do Xięcia *Cadaval*. Hrabia *Villareal* miał rozmowę z Rejentem, i uczynił mu przełożenia, a potém wziął dymissyą.

Mówią, iż emigranci Hiszpańscy mają bydź wywiezieni; naczelnicy ich już wezwali pomocy P. *Lamb*. Przybycie Hr. *Judin*, Adjutanta i siostrzeńca Vice-Hrabi *Gudin*, dowódcy woysk Francuzkich w *Kadyxie*, wznieciło tu uwagę; sądzą, iż poselstwo jego ma związek z opuszczeniem miasta. Oczekują tu Jenerała *Saldanha*; lecz ponieważ w stosunkach teraźnieyszych mogłyby mu grozić niebezpieczeństwa, wcześnie od przyiacioł swych zostanie o nich uwiadomiony.

Łatwo pojąć można, iż przy takich okolicznościach rozmaite krążą wieści, za których wiarogodność nie można zaręczać. Mówią np., iż *Don Pedro* przybędzie do Portugalii; że absolutyści przysposobili wybuchnienie kontrrewolucyi; że *Chaves* na czele buntowników weydzie do *Lizbony*; że Pan *Fred. Lamb* wkrótce wyiedzie i. t. d.

---

## Turcya.

*Stambuł d. 3 marca.*

(z Gazety Warszawskiey.)

Tefterdar (Minister skarbu) został złożony z urzędu, który objął podwładny jego urzędnik i mało znany. *Melek Mehmed Zade Kadri* Bey, należący do mocnego stronnictwa Ulemów, mającego związek z rodziną *Durri Zade*, powrócił tu z *Brussa*, dokąd w skutku zniszczenia Janczarów w roku 1826 został wygnany. Przywołanie tego człowieka, który już kilka znakomitych urzędów piastował, może bydź uważane za znak blizkiego upadku Muftego i tryumfu stronnictwa rodziny *Durri Zade*. Niektórzy ubożsi Ormianie Katolicy odstąpili wiary swojey, i przyjęli Mahometańską. Sami Muzułmanie naganiają jawnie okrutne postępowanie rządu z tymi nieszczęśliwymi. Niektóre żony Ormian-Katolików podały w tey mierze prośbę do W. Sułtana; lecz nie odebrały odpowiedzi, a jednę z nich w kilka dni poźniey na rozkaz Patryarchy osadzono w więzieniu. Z domów Ormiańskich dotąd jeden tylko przedano; nie ma bowiem kupujących.

Lord *Prudhoe*, brat Xiążęcia *Northumberland*, otrzymawszy firman od Baszy Smyrneńskiego, przybył tu w podróży swojey do krajów Wschodnich, i został wpuszczony bez trudności.

Pan *Adam*, Lord naczelny kommissarz angielski wysp Jońskich, wysłał z *Korfu* fregatę do *Nawarynu*, celem oświadczenia *Ibrahimowi* Baszy, aby ustąpił z Morei. Admirał *Codrington* popłynął z *Malty* do *Korfu*, dla rozmówienia się z Panem *Stratford-Canning*. Nazajutrz udał się podpółkownik *Craddock* do *Alexandryi* z oświadczeniem Baszy Egipskiemu, iż, jeśli niezwłocznie nie pośle okrętów dla zabrania woyska z Morei, port tameczny będzie trzymany w zamknięciu. Zdrugiey strony Hrabia *Capodistrias* miał oświadczyć *Ibrahimowi* Baszy, iż dopóty nie będzie mu pozwolone oddalenie się z Morei, dopóki oyciec jego nie odda wszystkich niewolników, zabranych z Morei. Admirał *de Rigny* przesłał rządowi greckiemu żądanie wynagrodzenia za straty, które handel francuzki poniósł przez rozboyników morskich greckich, a które wynoszą milion franków. Rząd grecki przeznaczył 6000 talarów na wyprawę przeciw *Scio*, i półkownik *Fabvier* otrzyma w posiłku 500 samiotów.

Od niedawnego czasu wiadoma tu jest osnowa firmanu W. Sułtana, wydanego 22 Dżemaziu-iachir 1243 (10 stycznia 1828) względem wygnania Ormian Angoryotskich ze stolicy. Pochodzi to według tego firmanu nie z przywiązania ich do wiary Katolickiey lub obcych rządów, lecz jedynie ze zbytniego ich nagromadzenia się w stolicy i wyludnienia okolic *Angory*. Oświadcza Porta, iż gwałty, jakich przy tém Patryarcha Ormian nieunitów z fanatyzmu religiynego, a niektórzy podwładni urzędnicy turecey z chciwości dopuścili się, są skutkiem przestąpienia jey rozkazów. Osnowa tego firmanu jest następująca: „Do Patryarchy Ormiańskiego. Oddawna niewolno jest Rajasom z prowincyy Ottomańskich, opuszczać dowolnie oyczyznę swoję, i szukać innych mieysc do mieszkania, a zwłaszcza udawać się w znaczney liczbie do *Stambułu* i tam osiadać. Gdy dotych-

czas rząd nie zwracał na to pilney uwagi, stało się, że powoli przybyło do *Stambułu* mnóstwo poddanych z prowincyy, i tam osiadło, tak dalece, iż zbyteczne ich nagromadzenie się dało powód do rozlicznych nieporządków. Lecz nadewszystko znayduje się w stolicy znaczna liczba pochodzących z *Angory* Xięży Ormiańskich, wexlarzy, rzemieślników i kupców, oraz samych próżniaków, którzy po większey części nie zachowują się w obrębach przyzwoitości, i nie pełnią obowiązków powołania swego, lecz śmią dopuszczać się rozmaitych czynów, niezgodnych z ich stanem poddanych Wysokiey Porty, i którzy nie omieszkali z czasem dać niebezpiecznego kierunku duchowi narodowemu. Gdy teraz z przyczyny zbyteczney liczby, nie można rozróżnić niewinnych od winnych, przeto dla zapobieżenia przerwie wewnętrznego porządku i powszechney pomyślności, wydany został firman, na mocy którego rozkazuje się wszystkim żonatym i nie żonatym Ormianom, pochodzącym z *Angory*, aby w przeciągu 12 dni z rodzinami swemi i dziećmi opuścili stolicę, i udali się do oyczyzny swojey. Surowo więc zalecono Ihtissab Agasie (zwierzchności policyyney), przywołać starszyznę cechową, i porozumiawszy się z wami, ogłosić wolą W. Sułtana, aby wszyscy Ormianie z *Angory*, mieszkający teraz w *Stambule*, *Galata*, *Skurati*, nad Bosforem, lub w innych mieyscach blisko stolicy, w przeciągu 12 dni, rachując od dnia ogłoszenia tego rozkazu, zaprzestali wszelkich swoich czynności, i opatrzywszy się w potrzebne do wyjazdu Teskeres (karty dróżne) od Patryarchy i Ihtissab-Agassi, pod dozorem kilku kommissarzy z rodzinami swemi i dziećmi wrócili do właściwey swey oyczyzny. Nie mogą oni nigdy przybydź znowu do stolicy, lecz w kraju swoim trudnić się powinni handlem i uprawą ziemi. Należy im oraz oznaymić, iż ci, którzyby po wyznaczonym czasie nie oddalili się, ściągną na siebie zasłużoną karę. Nazwiska wygnanych mają bydź spisane i wyższey władzy podane, a Ihtissab-Agassi usilnie zaymie się uskutecznieniem woli Sułtańskiey. Aby zaś ta wola doszła do waszey wiadomości, firman ninieyszy został do was wydany, i spodziewać się trzeba, iż również starać się będziecie ściśle go dopełnić."

*Od granic tureckich 15 marca.*

(*z teyże gazety*).

Listy ze *Smyrny* pod d. 18 lutego obeymują następujące wiadomości o stanie rzeczy w Grecyi: „Admirałowie Mocarstw sprzymierzonych dali pod rozporządzenie Hr. *Capodistrias* okręty wojenne z eskadr swoich, mające stać na kotwicy w *Eginie*. Hrabia *Capodistrias* zaymuje się szczególniey powściągnieniem, albo przynaymniey ścieśnieniem rozbojów morskich. Będąc w *Malcie* podał w tey mierze admirałom pismo, w którém oświadcza, iż usiłować będzie pohamować rozboje morskie i całą potęgę lądową Grecyi zgromadzić w Peloponezie. Admirałowie uznawali tęż potrzebę, i ztąd nastąpiła wyprawa przeciw *Karabusu*, którą w końcu stycznia pod dowództwem kapitana *Staines* uskuteczniono."

Do *Smyrny* przybył z *Paryża* biegły malarz, któremu rząd Francuzki polecił, aby bitwę Nawaryńską odmalował na mieyscu.

Kilka tysięcy ludzi pracuje dniem i nocą w zbrojowni morskiey w *Stambule*, około okrętów wojennych, przeznaczonych do Hellespontu. Trzech inżenierów amerykańskich doświadczało zamknięcia kanału stambulskiego łańcuchami, lecz ten zamysł wcale się nie udał; teraz ma bydź wystawiona pływająca baterya, przywiązana do 4 okrętów stojących na kotwicy, a to w mieyscu, które jest do tego dogodném. Wybierają w *Stambule* wszystkich rzemieślników potrzebnych dla woyska, i Ormianie nieunici przyymują po większey części służbę piekarzów, kowalów, stelmachów i t. d. Hattiszerif wydany na d. 25 lutego wzywa całą ludność w *Stambule* i okolicach do uzbrajania się, celem walczenia za pierwszym rozkazem. Zbiera się oraz znaczny korpus woyska nie daleko *Erzerum*. Okrutne prześladowanie Ormian Katolików przypisują myśli W. Sułtana, iż oblężenie *Stambułu* jest bliskiém, i że dla tego starać się wypada zmnieyszać, ile możności, liczbę Chrześcijan w tey stolicy.

— *Dnia 18* —

Prezes rządu greckiego w *Eginie* usiłuje powrócić porządek w kraju, a okręty wojenne, które Mocarstwa sprzymierzone oddały pod rozporządzenie jego, i które zatknęły banderę grecką, wspierają go naydzielniey w urzędowaniu. Wszyscy starają się okazać przychylność swoję Prezesowi, i przysposobiają dla niego festyny. Na ulicach wystawiono mównice, z których naywymównieysi mężowie zachęcają lud do wdzięczności trzem Mocarstwom, posłuszeństwa prawom, i przychylności do Hrabiego *Capodistrias*. Znany mówca *Torido*, który nie dawno w tey myśli miał głos do publiczności, rozrzewnił słuchaczy do łez; padli na kolana, i wznosili dziękczynne modły do Wszechmocnego. Rada grecka odbywa codzień posiedzenia, i zaymuje się dobrem kraju; Prezes rządu bywa często na tych posiedzeniach. Zachęca nieustannie do jedności i posłuszeństwa; krótka mowa, którą miał niedawno, dowodzi, iż zdoła przywrócić naród Grecki do cywilizacyi. „Europa (rzekł) liczy nas w szereg swoich sprzymierzeńców; dla pozyskania tak pięknego celu, poświęciłem zdrowie moje i majątek; poświęciłbym i życie, gdyby tego oyczyzna żądała; nigdy zaś nie skłonię się do nadwątlenia sławy mojey. Żądam, aby rozkazy moje ściśle wypełniano, i aby nikt nie pozwalał sobie czynić większego oporu woli mojey, jak ta tabakierka, którą tłukę. (Trzymał właśnie tabakierkę w ręku, rzucił ją i potrzaskał na kawałki). Trzeba nam bowiem posłuszeństwa w nayrozciągleyszém znaczeniu tego wyrazu. Ktoby nie poznawał mojego zamiaru, może się spodziewać naysurowszey kary: gdyż posiadam dostateczną siłę dla zjednania sobie posłuszeństwa. Za kilka dni powiewać będzie bandera grecka na okrętach europeyskich, danych pod moje rozporządzenie."

Od czasu bitwy Nawaryńskiey, Wielki Sułtan łagodzi gniew swóy porcyą opium.

W *Korfu* zrobiono mundury dla woyska greckiego. W kilku tamecznych domach przysposobiono mieszkania dla znakomitych dyplomatyków; rozeszła się pogłoska, iż spodziewają się tam przybycia Posła ze *Stambułu*.

Od kilku tygodni mają się pokazywać na granicach Bosnii oddziały woyska tureckiego, które tamecznych mieszkańców wprawiają w niespokoyność. Woysko tureckie w tey prowincyi zostało znacznie powiększoném, i we wszystkie potrzeby wojenne opatrzoném. Porta nałożyła na Bośnią uciążliwy podatek wojenny, który wynosi przeszło 6 milionów piastrów gotowemi pieniędzmi, i oprócz tego posiadacze wsi obowiązani są dostarczać zboże i barany do twierdz. Fabryka broni w *Bosna-Seray* musiała oddać cały zapas broni władzom tureckim.

Basza Egipski dozwolił Grekom zawijać do portów Egipskich po bawełnę; lecz zabronił im wywieszać bandery na statkach.

---

Wyspy Jońskie.

*Korfu dnia 9 marca.*

(z Gazety Warszawskiey.)

Pan *Adam*, naczelny Kommissarz, zagaił d. 8 b. m. uroczyście trzeci Parlament wysp Jońskich. W mianey z tego powodu mowie oświadczył względem stosunków zagranicznych, co następuje: „W ciągu pięciu lat upłynionych trwała bez przerwy zaczęta już pustosząca woyna na sąsiedzkim lądzie i na wyspach Grecyi. Król Jmć, Opiekun wysp Jońskich, powodowany gorliwą chęcią położenia końca okropnościom, z jakiemi ta woyna przez obie strony była prowadzoną, zgodnie ze swemi Sprzymierzeńcami proponował stronom wojującym zawieszenie broni, w zamiarze zrobienia pacyfikacyi. W poparciu tego celu przyszło do rozlewu krwi, który mocno zasmucił, lecz Król Jmć ma niepłonną nadzieję, iż Mocarstwa, do których należy trudna czynność pojednania wojujących, nie doznają już

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 42.

*Wilno dnia 6 Kwietnia v s 1828 Roku.*

nic podobnego, i że w końcu Porta Ottomańska przystąpi do środków proponowanych dla przyjacielskiego ułatwienia teraźnieyszych zatargow, a tym sposobem traktat Londyński z d. 6 lipca r. z. pozyska cel pożądany. Użyte zostały nayskuteczniejsze środki przez Króla Jmci i sprzymierzeńców jego dla położenia końca haniebnym zdrożnościom, które od tak dawnego czasu statki rozbóynicze na tém morzu i na Archipelagu popełniały, co żegludze i handlowi tych wysp wielki uszczerbek przynosiło. Podobnież użyto nayskuteczniejszych środków dla należytego ukarania zbrodniarzy, którzy się w ułatwieniu tego nieszczęsnego bezprawia tak czynnymi okazali. Zachowywana przez te kraje ścisła neutralność od początku walki w Grecyi, została bez przerwy utrzymaną, i Król Jmć, opiekun tych wysp, spodziewa się, że i nadal mądra ta polityka będzie prawidłem postępowania.„ Mówił potém o stanie skarbu, urządzeniu sądów, o publicznych szkołach i interessach kościelnych. Dochody w roku 1827 wraz z pozostałością w kassie dnia 31 stycznia 1827 wynosiły 231,060 funtów szterlingów (9,242,640 zł. pol.); a wydatki w 1827 roku 177,763 funt. sz. (7,110,520 zł. pol.): pozostało więc d. 31 stycznia 1828 r. w kassie 53,297 f. sz. (2,131, 880. zł pol.)

— *Dnia 12* —

Wczora w południe, Kapitan *Hogon*, dowódca stojącey tu na kotwicy fregaty Francuzkiey *Armide*, na któréy przybył Hrabia *Guilleminot*, rozkazał ludziom swoim przysposobić się do żeglugi; takiż rozkaz otrzymał będący tu również szoner wojenny Francuzki *la Dauphinoise*. Kapitan *Michel*, dowodzący znaydującym się w tuteyszey przystani brygiem Angielskim *Rifleman*, sposobił się także do wyyścia pod żagle z obu statkami wojennemi Francuzkiemi. Jeden z Adjutantów Hrabiego *Guilleminot* Pan *Lostende*, wsiadł na fregatę *Armide*, i dziś o świcie wszystkie trzy okręty widziano płynące ku południowi. Powszechnie mniemają, iż udały się pod *Nawaryn*, aby były obecnemi podczas przybycia wyprawy, złożoney ze 3 statków wojennych i 15 przewozowych, któréy (jak zapewniają) spodziewają się w *Nawarynie* z *Alexandryi*. Według twierdzenia szypra przybyłego tu z *Zante*, wyprawa ta miała doznać wielkiey burzy w żegludze swojey, i przez to kilka statków utracić.

Gazeta tuteysza umieściła obwieszczenie Jenerała *Church*, wydane w główney kwaterze w *Dragomestre* dnia 29 stycznia, względem opłaty portowey i celney w *Dragomestre* i w innych mieyscach zachodniey Grecyi.

— *Dnia 16* —

Według doniesień z *Prevezy*, Seraskier *Reszyd* Basza przybył d. 22 lutego do *Janiny*. D. 5 b. m. przeczytano w *Prevezie* rozkaz tego Baszy, zalecający władzom mieyscowym, aby dla niego przysposobili mieszkanie: myśli bowiem za 10 dni przybyć do *Prewezy*. Mniemają, iż Seraskier ściągnąwszy woysko swoje w okolicach *Prewezy*, wyydzie z niém przeciw *Dragomestre*, dokąd z drugiey strony miał wysłać 400 woyska swego przez *Lepanto*.

Dziś wieczorem przybył tu pewny podróżny, który przed 4 dniami oddalił się z *Janiny*. Zapewnia on, iż *Reszyd* Basza oczekuje znacznych pieniędzy, i wielu kupcom, między którymi jest kilku poddanych Jońskich a którzy mają do niego pretensye za różne dostawy, oświadczył, iż wkrótce odbiorą swoją zapłatę.

Dnia 21 z. m. przybył do *Arta* oddział jazdy tureckiey, złożony z 300 ludzi; spodziewano się tam podobnego oddziału piechoty. Mają one przyłączyć do korpusu *Veli Beja* pod *Karvansara*.

Dnia 15 z. m. zaszła pod *Makala*, nad jeziorem *Ozeros* w Akarnanii, bitwa między woyskiem tureckiém a greckiém, poczém d. 17 z. m. przywieziono do *Prewezy* 16 ranionych albańczyków. Dnia 25 z. m. była tam znowu bitwa, w któréy kilku Turków zabito a 60 raniono; strata Greków była znacznieyszą; 50 ich wpadło do dwóch domów w *Makala*, gdzie ich woysko *Veli Beja* obległo.

*Omer* Basza *Vrione*, miał otrzymać firman, aby się udał do *Bitoglii* i tam czekał dalszego rozkazu. List z *Prewezy* donosi, że już wyjechał z *Arta* do przeznaczonego mieysca.

Zdaje się, iż potwierdza się wiadomość, że *Ibrahim* Basza kazał zburzyć mury i szańce *Tripolizzy*, przyczem kilka znacznieyszych domów w mieście miało doznać podobnego losu.

---

NIDERLANDY.

*Bruxella dnia 29 marca.*

(z Gazety Warszawskiey).

Onegday wieczorem zapaliła się, nie wiadomo jakim sposobem, kopalnia węgli ziemnych blisko *Seraing*. Z 50 robotników, którzy się tam znaydowali, uratowano tylko 12, i to niebezpiecznie opalonych.

Dziennik Niderlandzki *la Recompance* zawiera o aerolitach (kamieniach spadających z powietrza) następujące wiadomości: „Może bydź, iż wielkość spadłego niedawno w Chinach kamienia, którą podają na 600 stóp, jest przesadzona; jednakże to jest niewątpliwém, że ten kamień spadł wrzeczy samey, a kray tameczny często jest świadkiem podobnych zdarzeń. Zgadzają się także na to obliczenie chińskich uczonych, iż to było w roku 89 przed narodzeniem Chrystusa, kiedy spadły owe dwa aerolity, które w biegu swoim taki łoskot sprawiły w powietrzu, iż go na 20 mil naokoło słychać było. W wielu dziełach znaydujemy spis kamieni: które w różnych czasach i mieyscach spadły Ciężar ich jest od 1 do 500 funtów, a ilość od 1 do trzech tysięcy. Celnieysze zdania uczonych o tworzeniu się tych kamieni są następujące: Rozumieją jedni, że to są twory wulkaniczne wyrzucane z gór do tak znaczney wysokości, iż potrzebują czasu do spadnienia na ziemię, do którego to mniemania powód to szczególniey dać mogło, iż te kamienie, skoro spadną, gorące są zazwyczay. Drudzy utrzymują, że one równie jak śnieg i grad w powietrzu tworzyć się mogą, gdzie w obfitości znaydują się pierwiastki, z których te kamienie są złożone. Inni znowu aerolity mają za kawałki rozpękniętych gwiazd, które uwijając się po powietrzu, nareszcie od ziemi przyciągnięte na nią spadają. Nareszcie jeden z naysławnieyszych fizyków naszych czasów, którego śmierć naukom niedawno wydarła, z nowém i prawdziwie osobliwém wystąpił zdaniem, że aerolity są kamienie wyrzucone z wulkanów xiężycowych. Przypuściwszy bowiem, że ich bieg półpiąta raza prędszy jest od biegu kuli armatney, przeto mogłyby we dwa dni dostać się na ziemię. Tak tedy wszystko, co o tych kamieniach z pewnością wiemy, jest, że spadają z powietrza; ale zkąd się tam biorą, tego nikt nie wie."

---

PRUSSY.

*Berlin dnia 1 kwietnia.*

J. K. M. Xiążę Oranii przybył z *Hagi* do tuteyszey stolicy.

— *Dnia 3* —

J. K. M. Xiążę Oranii wyjechał z tuteyszey stolicy do *S. Petersburga*. (z *Gaz. War.*)

---

*Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.*
*Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.*

*w Drukarni Redakcyi.*

3 Od Witebskiey Magistratury Powszechney Opieki ninieyszym ogłasza się, iż w niey przedawać się będzie z publicznego przez aukcyą targu, przeterminowana ewikcya Radcy Kollegialnego Wawrzyńca Kossowicza, zawierająca się w murowanym jednopiątrowym domie, w mieście Witebsku położonym z ziemią. Terminy zaś do targow naznaczone będą we cztery miesiące od czasu ogłoszenia w gazetach obu stolic i w Kuryerze Litewskim; oczem ogłoszono będzie osobno w tychże gazetach.

Buchhalter Taranczuk.

---

3 Od Witebskiey Magistratury Powszechney Opieki ninieyszym ogłasza się, iż w niey przedawać się będzie z publicznego przez aukcyą targu, przeterminowana ewikcya Witebskiego obywatela żyda Josiela Szałyty, zawierająca się w drewnianym na murowanym fundamencie domie, w mieście Witebsku położonym z ziemią. Terminy zaś do targow naznaczone będą we cztery miesiące od czasu ogłoszenia w gazetach obu stolic i w Kuryerze Litewskim; oczem ogłoszono będzie osobno w tychże gazetach.

Buchhalter Taranczuk.

---

3 Od Witebskiey Magistratury Powszechney Opieki ninieyszym ogłasza się, iż w niey przedawać się będzie z publicznego przez aukcyą targu, przeterminowana ewikcya Witebskiego obywatela żyda Afroima Ryżkiewicza, zawierająca się w murowanym dwupiątrowym domie jego, w mieście Witebsku położonym z ziemią. Terminy zaś do targow naznaczone będą we cztery miesiące od czasu ogłoszenia w gazetach obu stolic i w Kuryerze Litewskim; oczem ogłoszono będzie osobno w tychże gazetach.

Buchhalter Taranczuk.

---

3 Od Witebskiey Magistratury Powszechney Opieki ninieyszym ogłasza się, iż w niey przedawać się będzie z publicznego przez aukcyą targu, przeterminowana ewikcya Witebskiego obywatela żyda Mowszy Wenca, zawierająca się w murowanym dwupiątrowym domie jego, w mieście Witebsku położonym z ziemią. Terminy zaś do targow naznaczone będą we cztéry miesiące od czasu ogłoszenia w gazetach obu stolic i w Kuryerze Litewskim; oczem ogłoszono będzie osobno w tychże gazetach.

Buchhalter Taranczuk.

---

3 Rząd CESARSKIEGO Uniwersytetu Wileńskiego podaje do publiczney wiadomości, że propinacya w Miasteczku Onikształach i w dobrach Remigole, wypuszczać się będzie przez publiczną licytacyą we dwónastoletnią dzierżawę, w terminach: pierwszym 13, drugim 16 i trzeci 18 ter. kwiet. Warunki do kontraktu są do przeyrzenia w każdym czasie w Kancellaryi Uniwersyteckiey. R. 1828 kwiet. 1 dnia.

Sekretarz Felix Mierzejewski.

---

2 Magistrat miasta Grodna skutkiem Ukazow z Rządu Gubernskiego Lit. Grodzienskiego wyszłych w roku idącym: 1go dnia 20 marca za N. 9,918 a 2go dnia 21 marca za N. 10,443, przez ninieyszą Publikatę podaje do powszechney wiadomości, iż w tymże Magistracie odbywać się będą dwie licytacye, na wzięcie w czteroletnią arędę prowentow mieyskich jako to: 1wsza przewozu i mostu w Grodnie na rzece Niemnie urządzonych, a 2ga, targowego, brukowego, pomiernego, wagowego i czopowego od zagranicznych trunkow; życzące więc osoby licytować pomienione prowenta mieyskie, mają się jawić w tymże Magistracie w czasie rannych sessyow z dostatecznemi i prawnemi kaucyami w terminach: dnia 21, 22 i 23 mca maja roku idącego, a dla przetargowania się czyli pieretorżki co do wzięcia przewozu w arędę na dniu 24, a targowego brukowego i dalszych szczegółow na dniu 25 tegoż miesiąca i roku, w Izbie Skarbowey Lit. Grodzieńskiey Gubernii. Ze życzące osoby wziąść w arędowną tenutę takowe prowenta mieyskie mogą tak przed nastąpieniem licytacyi jako też i w czasie jey każdego razu udawszy się do Kancellaryi tegoż Magistratu poinformować się o kondycyach jakie do zawaré się mającego kontraktu podają się. Dnia 28 marca 1828 roku.

Józef Rautenberg Burmistrz.

Pisarz Żyszkiewicz.

---

2 Kommissya Sądowa Imiennym JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Rozkazem na dniu 18 julii 1821 roku wypadłym do dzieł i długów JWey Konstancyi z Xiążąt Lubomirskich Hrabiny Rzewuskiey Hetmanowey Polney Koronney oddzielnie ustanowiona, skuteczniąc przepis tegoż rozkazu w punkcie 21 zakreślony, ma za powinność do publiczney podać wiadomości: Iż za przybyciem Prezesa tey Kommissyi JW. Michała Graffa Czackiego Wołyńskiego Gubernskiego Marszałka i Kawalera w dniu 13 grudnia 1826 roku, a tym samem za uformowaniem się zupełnego kompletu, do Likwidacyi długów wierzycielskich przystąpiła i w roku zeszłym 1827 spraw Likwidacyynych i innych prawnych do regestru Sądowego weszłych w liczbie 116 po dzień pierwszy 9bra 1827 roku odsądziła, Rozkazy tak jego IMPERATORSKIEY WYSOKOSCI WIELKIEGO XIĘCIA CESARZEWICZA jako też Rządzącego Senatu wymagające spełnienia zaskuteczniła, niemniey Prośby stron, rapporta Administratorów, kommunikacye Juryzdykcyów w Nastolne Regestra zapisane i Numerów 814 składające, zrezolwowała. Czego dowodem są posyłane do JEGO IMPERATORSKIEY WYSOKOSCI miesięczne wiadomości. Działo się na Sessyi Sądowey w Miescie Starym-Konstantynowie dnia 16 marca 1828 roku.

Wołyński Gubernski Marszałek i Kawaler Prezes Kommissyi Graf Michał Czacki.

Członek Kommissyi i Kawaler Mikołay Popowski.

Członek Kommissyi Adam Siedliski.

Członek Kommissyi Piotr Szyrma.

Członek Kommissyi Wincenty Jezierski.

Członek Kommissyi Ludwik Dubiecki.

Zastępca Członka Kommissyi Jan Pociey Niepokoyczycki.

Mieysce Sekretarza zastępujący Floryan Tatarowski.

---

1 Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż dla niewiadomości mieysca przebywania, mających pretensye za skradzione rzeczy przez Dementa i Leona Rybakowskich, Grzegorza Iwanowa i Terentia Sierhieja, sukcessorow zmarłego Xiędza Rymuntowicza, na 386 rub. 80 kop., szlachcica Taraszkiewicza na 991 rub. 91½ kop., i Ignacego Sabińskiego na 141 rub. 70 kop., assygn. oprócz zrobioney za pośrednictwem Mieskich i Ziemskich Policyy publikaty, ninieyszém ogłasza się, aby się oni jawili do Wiłkomierskiego Grodzkiego Sądu, na oznaczony Naywyższym Ukazem d. 14 lutego

1800 r. czteromiesięczny termin, dla wykonania przepisaney Ukazem Rządzącego Senatu d. 9 grudnia 1826 roku nastałym, przysięgi pod utratą oney za niejawieniem się na termin. Dnia 5 kwietnia 1828 roku.

Sowietnik Białocki.
Sekretarz M. Lubański.
Kollegialny Sekretarz Leonowicz

---

1 Policya Miasta Wilna przez ninieysze zawiadamia, że na mocy zaleceń wyższey Zwierzchności wypuszczają się z publiczney licytacyi w arędowną tenutę domy za Skarbową należność byłych podradczykow Wileńskich mieszczan starozakonnych Icki Taybera na Zarzeczu pod N. 583 i Josela Beyraka, Gabryela Mayzela na Rudnickiey ulicy pod N. 278, takoż część czyli schedę wydzieloną w domie Wołłowicza na Zamkowey ulicy dla W. Prozora, również żyda Orela kupca na Rudnickiey ulicy pod N. 280; za tém na wzięcie takowych domow przez licytacyą w arędę od terminu śgo Jerzego to jest 23 teraźn. mca apryla, do takowey licytacyi naznaczają się terminy 1szy 16, 2gi 17 i 3ci ostateczny 18 tegoż mca apryla, a przetarg dnia 20 tegoż mca; kondycye zaś takowey arędy można widzieć każdodziennie w teyże Policyi i będą przedjawione przy targach. Życzący przeto należeć do takowey licytacyi, zechcą jawić się na wyż wyrażone terminy każdodziennie z południa o godzinie 4tey do Policyi miasta Wilna.

Za Prystawa Hutowicz.
Suchocki Sekretarz Kol.
Naczelnik Stołu Gubernski Sekretarz Kończałowski.

---

1 W Sądzie Ziem. Ptu Wileń. na jednoroczną arędę domow, jednego po b. Exaktorze Ptu Kowień. Sobolewskim pod N. 391 i 2go po obywatelach Wileń. Chodasewiczach pod N. 1353 w mieście Wilnie sytuowanych, odbywać się będzie publiczna licytacya w terminach: dnia 9, 10 i 11 teraźn. mca apryla, zatem życzący mieć possessyą wyrażonych domow, na pomienione terminy do Izby Sądu Ziem. Ptu Wileń. o godzinie 3ciey z południa jawić się raczą. Datt 1828 mca apryla 3 d.

Sędzia Ziem. Wil. Jan Pisanka.

---

1 Oświadczenie Imieniem JO. Teofili, z Graffow Morawskich Xiężney Radziwiłłowey, Ordynatowey Nieświeżskiey i Ołyckiey, potém rozwiedzioney Generałowey Czernyszew, czyni się w rzeczy następney: zawiniwszy Oświadczająca się JW. Maryi z Graffow Rzewuskich Jarosławowey Grafini Potockiey złotem czer. zł. sztuk 15,179, obezpieczyła tę summę prawem zastawném na dwóch, dożywociu swojemu uległych, w Gubernii Grodzieńskiey, Pcie Lidzkim leżących folwarkach, Istokach i Sielcu; i na to roku 1814, dnia 13 grudnia n. s. podpisany, i przez Notaryusza Warszawskiego zaświadczony, a dnia 12 tegoż mca i roku v. s. do Akt Ziemstwa Lidz. wniesiony, wydała zastawny zapis. To prawo zastawne, i za onem należną od Oświadczającey się summę, JW. Jarosławowa Grafini Potocka przez umocowaną od siebie JW. Konstancyą z Xiążąt Lubomirskich Hrabinę Rzewuską, Aktém dnia 29 stycznia 1816 roku, przed Aktami Gubernii Kijowskiey sporządzonym, a dnia 27 kwietnia tegoż roku, do Ksiąg Ziemstwa Lidz. przeniesionym, W. Janowi Pradeau-Mazeau byłemu Konsyliarzowi Króla Polskiego, Negocyantowi Francuzkiemu cedowała i odstąpiła, któren Aktem dnia 7 lutego 1820 roku, przed Aktami Królestwa Polskiego w Warszawie uczynionym, do pozyskania od Oświadczającey się JW. Mikołajowi Novossilzoff Rzeczywistemu Taynemu Stann Radcy, Senatorowi Cesarstwa Rossyyskiego, Kawalerowi wielu Orderow, ten dług przekazawszy, onemu wszystkie sobie służące, na rzeczoną summę Akta w oryginałach, na cel zwrócenia onych po uzyskaniu długu debitorce, doręczył. JW. Senator Novossilzoff, w moc takowego Aktu, i uczynionego sobie należności zlewku, takowy dług przez lat pięć z funduszow Oświadczającey się w massie zeszłego Xiążęcia Dominika Radziwiłła będących, na których i Ewikcya rzeczonego zawinienia była opisaną uzyskując; ony do dnia 30 marca 1824 roku w zupełności, tak w kapitałach jako i procentach odebrał, i po otrzymaniu zupełnego zaspokojenia, prócz kwitow w czasie czynionych ratami wypłat poszczególnie wydanych, i in Archivo będących, nadto jeszcze Aktem dnia 30 stycznia 1826 roku, przy świadectwie Pieczętarzy w Warszawie podpisanym, tegoż roku dnia 26 kwietnia do ksiąg Ziemskich Powiatowych Lidz. wniesionym, Oświadczającą się ogólnie z całego długu wieczyście zakwietował. Dobra i kapitały jey, z pod ewikcyi za ten dług opisaney, wywolnił, Dokumenta wszystkie, nie raz rzeczony dług upewniające, do Archivum oświadczającey się w oryginałach powrócił, one, jako już zupełnie i we wszystkim zaspokojone, za nie ważne ogłosił, i z Akt eliminować dozwolił, oraz od wszelkiey za onemi odpowiedzialności, tak samą Oświadczającą się jako i jey sukcessorów, wolnemi i bezpiecznemi bydź uznał. Że zaś W. Pradeau-Mazeau, doręczając JW. Senatorowi Novossilzoff sobie służące na ten dług oryginalne akta, z onych zostawił u siebie przez Notaryusza zaświadczone kopie, i te dotąd Oświadczającey się powrócone nie zostały, aby więc za temi kopiami W. Pradeau-Mazeau, ani też ktokolwiek w jego osobie, nic z nikim, o dług wspomniony stanowić nie mógł, i jeżeli co uczynił, aby to w nieważności pozostało, Oświadczająca się przez Akt ninieyszy daje wiedzieć, jako z długu JW. Jarosławowey Potockiey zawinionego, a potém na osobę W. Pradeau-Mazeau cedowanego, przez niego zaś na własność JW. Senatorowi Novossilzoff ustąpionego, przez wypłaty z dnia 12 maja 1820 roku czynić się napoczęte, a z dniem 30 marca 1824 roku ukończone, zupełnie się co do jednego grosza, tak w kapitałach jako i procentach uiściła, i na to wydane od jey zapisy, po ogłoszeniu zupełney ich nieważności w oryginałach, przy dostatecznem siebie zakwietowaniu, ma sobie zwrócone; i dla tego ani kopie z onych wzięte, ani ich extrakta żadnego waloru i znaczenia nigdzie z żadnego względu mieć nie mogą i nie powinny; których nikczemność przez ninieysze publiczne Oświadczenie do Akt Sądowych zapisujące się, i dla trzykrotnego opublikowania do gazet krajowych i zagranicznych podać się mające, ogłaszam, i aby na twierdzy tych kopiy w żadne układy i postanowienia z W. Pradeau-Mazeau nikt nie wchodził, ostrzegam. Datt roku 1828 mca lutego 22 dnia. Na mocy Generalnego

pełnomocnictwa podpisuję Karol Graff Morawski Generał Major Woysk Ros. Kamerher JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Dworu.

Roku 1828 mca marca 2 dnia przed Aktami Grodz. Pttu Lidz. osobisto stanąwszy W. Józef Szalewicz Archiwista Gran. Lidzki ninieysze oświadczenie dla zapisania do Xięgi Manifestowey oświadczeń Sądu Grodz. oddał, przyjąłem, wpisałem, zgodno świadczę Grodz. Lidz. Aktowy Regent Leonard Lipiński.

N. 148. (L. S.) Takowe Oświadczenie wolno umieścić w Kuryerze Lit. poświadczam Alexander Karłowicz Sędzia Grodzki Lidzki.

Wolno drukować. Wilno d. 4 kwietnia 1828 r. A. Powstański Prezes Kom. Cenz. Wileń. Radca Kollegialny i Kawaler.

---

Na ulicy Zamkowey w domie JW. Piłsuckiego, na przeciw kliniki, jest do sprzedania kocz teraźnieyszy, i bryczka kryta. Ktoby sobie życzył, może one kupić za pomierną cenę.

Wolno drukować Policmeyster Chrząstowski.

---

1 W domie Jana Zaycowa pod N. 1292 za Ostrą Bramą na ulicy ś. Nikodema i Józefa, przy ogrodzie położonym, są 4 pokoje kawalerskie, z kuchnią meblami i osobnym wchodem do zaarędowania z datty 23 apryla 1828 r., a nadto są do zbycia naylepiey wyprowadzone drzewa owocowe. Ktoby więc życzył powyższe pokoje nająć a drzewa nabydź, raczy zgłosić się do dziedzica w tymże domie mieszkającego. Datt roku 1828 mca apryla 3 d.

Jan Zaycow.

Wolno drukować Policmeyster Chrząstowski.

---

2 Na skutek Dekretu Ziemskiego Powiatu Nowogródzkiego w roku 1826 miesiąca nowembra 15 dnia w Sprawie kredytorow i pretensorow z W. Franciszkiem Borzobohatym był. Sędzią Ziem. Pttu Nowogr. zapadłego, Sąd Taxatorsko Exdywizorski tymże Dekretem przeznaczony, w terminie z wydanego obwieszczenia wypadającym do majętności Kuniłowa w Pttcie Nowogrodz. leżącey zebrany, po załatwieniu akcessoryinych sporow, komportacyą na tych wszystkich Stronach, którzy oney w Sądzie Ziem. Pttu Nowogr. nie spełnili i nie oprzysięgli, z obowiązkiem spełnienia oney dnia 1 maja idącego 1828 r. w Kancelaryi Ziem. Pttu Nowogr. przeznaczył, wymiar majętności Kuniłowa w Pttcie Nowogr. a Folwarkow Studeńca Krzyszyłowicz w Pttcie Słuckim, oraz schedy w Hrabstwie Turzeckim znaydujących się udeterminował, a udzielając czasu tak na spełnienie Komportacyi jako też na ułatwienie wymiaru, Sądy swoje do dnia 5 septembra idącego roku odłożył, w którym terminie aby wszyscy kredytorowie i pretensorowie do majątku W. Franciszka Borzobohatego zbiegający się, pod utratą swoich pretensyow i należnosciow, przychodzili i należnoście swoje usprawiedliwiali zastrzega. Kuniłow roku 1828 febr. 29 dnia.

Prezydujący Exdywizor Felicyan Wereszczaka.

Exdywizor Franciszek Pietraszewski.

Piotr Mogilnicki Exdywizor.

Graniczny Pttu Nowogrodz. Exdywizor Regent Erazm Wróblewski.

## DONIESIENIE TEATRALNE.

1 Mam zaszczyt ninieyszym zawiadomić Prześwietną Publiczność, iż od dnia 20 tego mca w Teatrze tuteyszym zaczną się każdodzienne widowiska Dramatyczne Polskie, złożone z dzieł wyborowych naynowszych Autorow Komedyi Fredra Damy i Huzary, Cudzoziemczyzna, Pan Gieldhab, nowy Donkiszott; etc. Voltaira, Grilpatzera, a na ostatek z Oper naycelnieyszych kompozytorow jako to: Webera: Precyoza i Freyszytz, Rossiniego: Cerulik Sewilski, Włoszka w Algierze, Tankred, Turek we Włoszech. Tak znakomity wybor dzieł, i ciągła usilność Towarzystwa w dokładnym onych wyuczeniu się i wystawieniu, nie każe wątpić, że Szanowna Publiczność kontraktowa, nagrodzi oczekiwania nasze. Wilno dnia 10 kwietnia 1828 roku. Skibiński.

Wolno drukować Policmeyster Chrząstowski.

---

| Cena produktów na rynkach wileńskich. Niepołożone liczby znaczą, że tych produktów nie było. | | Dni Targowe Kwiecień dnia 4 srebrem ruble | srebrem kop. | assygnat. ruble | assygnat. kop. |
|---|---|---|---|---|---|
| Beczka litewska mająca garcy litewskich 144. | Żyta suchego | — | — | — | — |
| | — surowego | 3 | 50 | 14 | — |
| | Pszenicy ozimey | 9 | — | 36 | — |
| | — — jarey | — | — | — | — |
| | Jęczmienia | 3 | 50 | 14 | — |
| | Owsa | 2 | 70 | 10 | 80 |
| | Gryki | 3 | — | 12 | — |
| | Grochu | — | — | — | — |
| | Bobu | — | — | — | — |
| | Siemienia lnianego | 5 | — | 20 | — |
| | — — konopnego | — | — | — | — |
| | Krup jęczmiennych | 11 | — | 44 | — |
| | — owsianych | 16 | — | 64 | — |
| | — gryczanych | 10 | 8 | 40 | 32 |
| Pud Rossyyski. | Łoju wołowego surowego | 2 | — | 8 | — |
| | — — — topionego | 3 | — | 12 | — |
| | Miodu przaśn. z woskiem | 2 | 40 | 9 | 60 |
| | Wosku topionego niebielon. | 15 | — | 60 | — |
| | Swiéc woskowych białych | 22 | — | 88 | — |
| | — — — — żółtych | 16 | — | 64 | — |
| | — łojowych przywoźnych | 3 | 35 | 13 | 40 |
| | — — — tu robionych | 3 | 30 | 13 | 20 |
| | Włókna towarnego lnu | 2 | 20 | 8 | 80 |
| | — — — — pieńki | 1 | 50 | 6 | — |
| | Siana murożnego | — | 15 | — | 60 |
| | — błotnego | — | 12 | — | 48 |
| | Faska masła 6 garcowa | 3 | — | 12 | — |
| | Soli kuchen becz. gar. lit. 48 | 8 | 5 | 32 | 20 |
| | Piwa krajow. becz. 40 garc. | 3 | 30 | 13 | 20 |
| | — dubeltowego | — | — | — | — |
| | Ptastwa po parze indyków | 1 | 20 | 4 | 80 |
| | — — — — kur | — | 30 | 1 | 20 |
| | — — — — gęsi | 1 | — | 4 | — |
| | — — — — kaczek | — | — | — | — |
| Od dnia 1 do d. 8 kwietnia | Chleba razowego funt 1 | — | 1/2 | — | 2 |
| | — — pytlowego przedn. | — | 4 | — | 16 |
| | Mięsa funt 1 | — | 2 1/2 | — | 10 |
| | Wódki garniec 1 | — | 50 | 2 | — |

---

Kurs wileński na assygnaty od dnia 3 kwietnia r. sr. 3 r. 77 k., czer. zł. nowy 11 r. 80 k., imperyał 37 r. k. 70.